

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Monika Roslan-Karasińska
Protokolant:	Marta Jachacy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 listopada 2018 r. w Warszawie

sprawy J. K. i M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania J. K. (płatnika składek) i M. S. (ubezpieczonej)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 18 maja 2018 roku nr (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 18 maja 2018 roku nr (...) w ten sposób, że stwierdza, iż M. S. jako pracownik u płatnika składek J. K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 grudnia 2017 roku,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz odwołującego J. K. tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę łącznie 214 zł (dwieście czternaście złotych) w tym kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

W dniu 26 czerwca 2018 r. **J. K.** złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 18 maja 2018 r. nr (...), zaskarżając przedmiotową decyzję w całości. Odwołujący zarzucił skarżonej decyzji naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7, art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a. oraz art. 58 § 1 k.c. poprzez uznanie, że umowa o pracę zawarta z M. S. była nieważna jako zawarta w celu obejścia ustawy, a tym samym na dzień wydania decyzji M. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i chorobowemu oraz wypadkowemu. W oparciu o powyższe odwołujący wniósł o zmianę decyzji i stwierdzenie, że M. S. jako pracownik u płatnika składek J. K. podlega obowiązkowo ww. ubezpieczeniom od 1 grudnia 2017 r.

W uzasadnieniu odwołania J. K. wyjaśnił, że organ rentowy nie wykazał, aby nie doszło do świadczenia pracy na podstawie zawartej umowy o pracę i aby miała ona być fikcyjna. W jego ocenie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdzał,

że umowa o pracę była wykonywana i tym samym M. S. podlegała ubezpieczeniom. Odwołujący zakwestionował stanowisko ZUS, wskazując, że praca na stanowisku, na jakie została zatrudniona M. S. nie wymagała praktycznie żadnych kwalifikacji, a ponadto nie ma nic dziwnego w tym, że na czas wydania decyzji nie zatrudniono w firmie nikogo innego na jej miejsce, gdyż nie była ona stałym pracownikiem biurowym ani też pracownikiem niezbędnym do codziennego funkcjonowania biura. Ponadto zdaniem odwołującego ZUS niezasadnie zdyskwalifikował wyjaśnienia M. K. (1) uznając je za niewiarygodnie wyłącznie z powodu związku małżeńskiego łączącego ją z płatnikiem, a także nieprawidłowo pominął wyjaśnienia świadka Ł. J. (1), który widział ubezpieczoną w biurze podczas wykonywania przez nią pracy. Odwołujący powołał się również na poglądy orzecznictwa wskazując, że chęć uzyskania ubezpieczenia nie może być uznane za cel, którego osiągnięcie jest niezgodne z prawem, zaś działania organu rentowego uznał za przeprowadzone pod z góry przyjętą tezę co do braku skuteczności umowy o pracę łączącej strony (odwołanie J. K. k. 3-7 a.s.).

W dniu 5 lipca 2018 r. odwołanie od skarżonej decyzji ZUS złożyła również **M. S.**, wnosząc o jej zmianę.

Uzasadniając swoje stanowisko odwołująca wskazała, że decyzja organu rentowego jest dla niej bardzo krzywdząca, obraźliwa i kompletnie niezrozumiała, gdyż chciała uczciwie pracować i zarabiać ale musiała udać się na zwolnienie lekarskie w związku z nieplanowaną operacją kręgosłupa. Wskazała również, że nie była wcześniej zarejestrowana w ZUS

ze względu na to, że posiadała szklarnię i jako rolnik ciążył na niej obowiązek rejestracji w KRUS, a dodatkowo utrzymywał ją mąż. Poszukiwanie pracy był związane z pogorszeniem sytuacji finansowej, jednakże było to długotrwałe z uwagi na brak odpowiedniego wykształcenia i dopiero J. K. zdecydował się ją zatrudnić jako pracownika biurowego. Odwołująca wyraziła również swoje oburzenie działaniami ZUS i oświadczyła, że nie zatrudniała się po to, by celowo iść na zwolnienie lekarskie (odwołanie M. S. k. 2 a.s. sygn. akt VII U 872/18).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. złożył odpowiedzi

na powyższe odwołania datowane na 23 lipca 2018 r., wnosząc o ich oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie organ rentowy wyjaśnił, że M. S. od 1 grudnia 2017 r. została ogłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako pracownik u płatnika składek J. K., zaś w dniu 3 stycznia 2018 r. powstała u niej niezdolność do pracy z powodu choroby. Na skutek przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ZUS uznał, że płatnik nie przedłożył dowodów potwierdzających świadczenie pracy przez ubezpieczoną, gdyż przedłożona przez niego dokumentacja o charakterze kadrowo-płacowym nie stanowi dowodu na faktyczne świadczenie pracy. Organ rentowy odniósł się do poszczególnych zarzutów odwołania, wskazując, że w przedmiotowej sprawie nie przedstawiono wiarygodnych okoliczności pozwalających stwierdzić, że zatrudnienie ubezpieczonej należałoby uznać jako znajdujące odzwierciedlenie w faktycznych potrzebach firmy. M. S. była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych niewiele ponad miesiąc, zaś o braku realnej potrzeby jej zatrudnienia świadczy fakt, że po powstaniu u niej niezdolności do pracy nie zatrudniono na jej miejsce żadnej nowej osoby. Zdaniem organu rentowego działania stron stosunku pracy miały na celu świadome osiągnięcie nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (odpowiedzi na odwołania k. 9-10 a.s., k. 4-5 a.s. sygn. akt VII U 872/18).

Zarządzeniem z dnia 27 lipca 2018 r. sprawa z odwołania M. K. (2)

od decyzji ZUS (...) Oddział w W. z dnia 18 maja 2018 r. nr (...)

(VII U 872/18) została na podstawie art. 219 k.p.c. połączona ze sprawą z odwołania J. K. od ww. decyzji (VII U 871/18) celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. akt VII U 871/18 (k. 7 a.s. sygn. akt VII U 872/18).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołujący się J. K. od 1987 roku prowadzi działalność gospodarczą pod firmą PW Centrum (...) w W.. W ramach działalności odwołujący świadczy usług w zakresie transportu, spedycji oraz warsztat samochodowy. Siedziba i biuro firmy znajduje się w W. przy ul. (...), a działce o powierzchni 3.000 m². Oprócz biura, na działce znajduje się również około dwustumetrowa hala. Odwołujący zatrudniał kierowców i mechaników, a także spedytora – Ł. J. (1) na ¼ etatu (zeznania J. K. k. 39-40 a.s., k. 42 a.s.; wypis z (...) nieoznaczona karta a.r.).

W 2017 roku J. K. szukał pracownika, który zająłby się segregacją dokumentów w biurze jego firmy. Dokumentów było dużo, nazbierały się z lat poprzednich i były przestarzałe. Firma odwołującego generowała około 30 segregatorów pełnych dokumentów rocznie. Odwołujący korzysta z zewnętrznego biura księgowego celem prowadzenia bieżącej dokumentacji, ale nie chciał zlecać powyższej czynności księgowym z uwagi na konieczność wynajęcia magazynu (zeznania J. K. k. 39-40 a.s. k. 42 a.s., zeznania świadek M. K. (1) k. 41-42 a.s.).

Odwołująca się M. S. przez 23 lata prowadziła szklarnię. Z tego tytułu podlegała rolniczym ubezpieczeniom społecznym w okresie od 15 marca 1994 r.

do 14 listopada 1994 r., od 1 maja 2000 r. do 31 maja 2011 r., od 2 listopada 2011 r.

do 28 lutego 2013 r. i od 31 marca 2013 r. do 30 listopada 2017 r. (dowód z okazania dokumentu: zaświadczenie z KRUS z 02.10.2018 r. k. 38 a.s., zeznania M. S.

k. 38-39 a.s., k. 42 a.s.).

Z uwagi na niskie dochody z działalności rolniczej w 2017 roku odwołująca zaczęła szukać zatrudnienia. Jeden z klientów odwołującej poinformował ją o tym, że J. K. poszukuje pracownika. Pod koniec listopada 2017 roku odwołujący skontaktowali się ze sobą telefonicznie i umówili się na spotkanie, po którym podjęli decyzję o zawarciu umowy

o pracę (zeznania J. K. k. 39-40 a.s. i k. 42 a.s., zeznania M. S.

k. 38-39 a.s. i k. 42 a.s.). Do zawarcia umowy między odwołującym doszło w dniu 1 grudnia 2017 r. Na jej podstawie M. S. została zatrudniona na czas określony

od 1 grudnia 2017 r. do 30 listopada 2018 r. jako pracownik administracyjno-biurowy

na pełny etat i za wynagrodzeniem w wysokości 2.000 zł miesięcznie (umowa o pracę

z 01.12.2017 r. – nieoznaczone karty a.r.).

W dniu 1 grudnia 2017 r. odwołująca była zdolna do pracy. Odbyła również instruktaż stanowiskowych oraz szkolenie BHP (orzeczenie lekarskie nr (...), karta szkolenia wstępnego BHP – nieoznaczone karty a.r.).

M. S. wykonywała pracę w godzinach od 8:00 do 16:00 przez pięć dni

w tygodniu. Praca odbywała się w jednym z pomieszczeń biura firmy odwołującego. Pomieszczenie to znajdowało się obok pokoju, w którym pracował Ł. J. (1).

W biurze znajdowało się bardzo dużo segregatorów z dokumentami, które odwołująca miała za zadanie uporządkować.

Ponadto jej zadaniem było niszczenie starych dokumentów księgowych i faktur z przedziału lat 2006-2011 przy pomocy niszczarki. J. K. wydawał odwołującej polecenia na bieżąco. Dodatkowo małżonka odwołującego M. K. (1) wyjaśniała odwołującej jakie dokumenty miały zostać zniszczone i na czym miała polegać

jej praca. Małżonka odwołującego się pracuje w innej firmie, ale zdarzało się, że przebywała w biurze firmy męża. W grudniu 2017 roku bywała tam częściej, gdyż przebywała na urlopie wypoczynkowym (zeznania J. K. k. 39-40 a.s. i k. 42 a.s., zeznania M. S. k. 38-39 a.s. i k. 42 a.s., zeznania świadek M. K. (1) k. 41-42 a.s.; oświadczenie Ł. J. (1) z 04.05.2018 r. – nieoznaczone karty a.r.).

Biuro było otwierane przez odwołującego, który przyjeżdżał codziennie w godzinach między 8:00 do 7:00. Po zakończeniu pracy firmy biuro zamykał z reguły odwołujący, czasem robiła to jego małżonka (zeznania J. K. k. 39-40 a.s. i k. 42 a.s., zeznania M. S. k. 38-39 a.s. i k. 42 a.s., zeznania świadek M. K. (1) k. 41-42 a.s.).

M. S. otrzymała wynagrodzenie za wykonywanie umowy o pracę (potwierdzenia transakcji – nieoznaczone karty a.r.).

W dniu 28 grudnia 2017 r. M. S. otrzymał telefon z informacją, że zwolniło się miejsce w szpitalu. Odwołująca od jakiegoś czasu leczyła się z powodu schorzenia kręgosłupa i od stycznia 2017 roku czekała na zabieg wstawienia stabilizatora i odbarczenia. O tej informacji odwołująca poinformowała J. K., a następnie w dniu 3 stycznia 2018 r. udała się do szpitala i otrzymała zwolnienie lekarskie (zeznania J. K. k. 39-40 a.s. i k. 42 a.s., zeznania M. S. k. 38-39 a.s. i k. 42 a.s.; zwolnienie lekarskie – okoliczność bezsporna).

Pismami z dnia 21 marca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. zawiadomił M. S. i J. K. o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia M. S. z tytułu wykonywania umowy o pracę u płatnika składek J. K.. Odwołujący złożyli wyjaśnienia w sprawie. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego ZUS (...) Oddział w W. wydał w dniu 18 maja 2018 r. decyzję nr (...) na podstawie której stwierdził, że M. S. jako pracownik u płatnika składek J. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 grudnia 2017 r. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że płatnik nie przedłożył dowodów potwierdzających świadczenie pracy przez odwołującą, a z ustalonych w sprawie okoliczności wynika, że celem i zamiarem stron stosunku pracy nie była faktyczna realizacja postanowień umowy o pracę, a jedynie uzyskanie przez zainteresowaną statusu pracownika oraz zamierzone krótkotrwale wykonywanie pracy za wynagrodzenie, które miałyby stanowić podstawę do wyliczenia zasiłków z ubezpieczenia chorobowego, co w ocenie organu rentowego spełniało cechy obejścia prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. (zawiadomienie z 21.03.2018 r., decyzja ZUS z 18.05.2018 r., pisemne wyjaśnienia stron i przedłożone dokumenty kadrowo-płacowe – nieoznaczone karty a.r.).

Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego M. S. wróciła do pracy na początku lipca 2018 roku, przepracowała cały miesiąc, a następnie ponownie udała się na zwolnienie lekarskie. Po drugim zwolnieniu odwołująca nie wróciła już do pracy i złożyła wypowiedzenie. J. K. chciał zatrudnić kogoś w miejsce odwołującej, jednakże ostatecznie do tego nie doszło ani w trakcie trwania zwolnienia lekarskiego odwołującej, ani po jej rezygnacji z pracy (zeznania J. K. k. 39-40 a.s. i k. 42 a.s., zeznania M. S. k. 38-39 a.s. i k. 42 a.s., zeznania świadek M. K. (1) k. 41-42 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego obejmującego zeznania stron i świadek M. K. (1), a także dowody z dokumentów załączonych do akt rentowych. Dowody te nie były kwestionowane przez strony postępowania, a Sąd uznał za pełnowartościowe, wiarogodne i wystarczające do wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania J. K. i M. S. były zasadne.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył kwestii podlegania przez M. S. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek J. K. na podstawie umowy o pracę. Na podstawie skarżonej decyzji organ rentowy stwierdził, że przedmiotowa umowa była nieważna w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., a strony postępowania swoim działaniem zmierzały do obejścia prawa i w celu uzyskania przez odwołującą statusu pracownika oraz zamierzone krótkotrwale wykonywanie pracy za wynagrodzenie, które miałyby stanowić podstawę do wyliczenia zasiłków z ubezpieczenia chorobowego.

Przystępując zatem do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza

przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r.,

III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12). Jednym z przejawów realizowania się stosunku pracy na tle interesu publicznego jest obowiązkowe uczestnictwo pracownika w systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r.

poz. 1778) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają,

z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej

są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy następuje to

od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się

do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.).

W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy

to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy

pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym

za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek,

w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega

na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04). Obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykając prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05). Cel obejścia ustawy może polegać na takim ukształtowaniu treści umowy, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu przez nią zabronionego.

Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna (jako nienaruszająca art. 58 § 1 lub 83 k.c.),

lecz to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 u.s.u.s.). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych decyduje faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z Kodeksu pracy (. Istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Zasadnicze znaczenie w procesie sądowego badania, czy dany stosunek prawny jest stosunkiem pracy, ma ustalenie faktyczne, czy praca wykonywana w ramach badanego stosunku prawnego rzeczywiście ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. Tezy o pozorności oświadczeń woli stron zawierających umowę o pracę, czy też kształtujących jej nowe warunki, nie można opierać na zarzucie chęci uzyskania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Nie można przyjąć, że jeżeli stronom umowy o pracę przyswieca taki właśnie cel, to czynność prawna jest nieważna z mocy art. 58 § 1 lub § 2 k.c. Sama chęć uzyskania świadczeń

z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy

o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak i inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak chociażby chęć uzyskania środków utrzymania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lipca 2018 r., III AUa 297/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 maja 2018 r., III AUa 858/17; wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12; z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13).

Jak wynika z powyższego, dla stwierdzenia istnienia pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym konieczne jest ustalenie, czy łączący strony stosunek prawny cechował się elementami stosunku pracy określonymi w art. 22 § 1 k.p. Stąd też mając

na względzie zakres skarżonej decyzji i stanowiska stron Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia, czy zawarcie przez J. K. i M. S. umowy o pracę z dnia 1 grudnia 2017 r. miało na celu obejście przepisów i zapewnienie jej bezpodstawnego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w celu uzyskania przez nią świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czy też faktyczne realizowanie stosunku pracy.

W tak ujętym przedmiocie sporu, po przeprowadzeniu postępowania Sąd Okręgowy zważył, iż organ rentowy niezasadnie przypisał działaniom odwołujących zamiar obejścia przepisów w myśl art. 58 § 1 k.c. Strony potwierdziły bowiem faktyczne wykonywanie pracy. Sąd dał wiarę zeznaniom odwołujących, które były zbieżne w zakresie, w jakim przedstawiali okoliczności związane z nawiązaniem stosunku pracy, podpisaniem umowy i wykonywaniem przez M. S. powierzonych jej obowiązków. Odwołująca zeznała,

ze wykonywała pracę przez 8 godzin dziennie od 8:00 do 16:00 w biurze firmy odwołującego się. Praca ta polegała na segregacji dokumentów i niszczeniu zbędnej dokumentacji w postaci faktur za lata 2006-2011, a za tak wykonaną pracę otrzymywała wynagrodzenie

w uzgodnionej wysokości przelewem na rachunek bankowy. Przed podjęciem pracy odwołująca została skierowana na badania do lekarza medycyny pracy który nie stwierdził przeciwwskazań do wykonywania przez nią pracy administracyjno-biurowej, została również przeszkolona przez J. K., co potwierdza karta instruktażu stanowiskowego i wstępnego szkolenia BHP. Również M. K. (1) poinstruowała odwołującą w zakresie sposobu wykonania czynności, w szczególności tego, jakie dokumenty mają przez nią być niszczone jako niepotrzebne. Powyższe ustalenia Sąd oparł na dowodach z przesłuchania stron i świadka w osobie małżonki odwołującego się. Relacje tych osób były dla Sądu przekonujące, przesłuchane w sprawie osoby wskazywały na te same okoliczności faktyczne dotyczące zatrudnienia odwołującej w firmie płatnika składek. W konsekwencji powyższego Sąd ustalił, że łączący strony stosunek prawny miał charakter rzeczywistego stosunku pracy.

W ocenie Sądu organ rentowy nie wykazał w toku postępowania zasadności zastrzeżeń wobec łączącego odwołujących stosunku prawnego, które stanowiły podstawę wydania skarżonej decyzji. Sąd miał przy tym na względzie, że co do zasady w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodowy spoczywa na osobie, które kwestionują skarżoną decyzję organu rentowego, niemniej jednak Sąd zważył,

iż w realiach niniejszej sprawy jej zastosowanie winno ulec pewnej modyfikacji. Sąd podzielił bowiem stanowisko odwołujących co do braku wszechstronnego rozważenia przez

ZUS okoliczności mogących mieć wpływ na stwierdzenie istnienia tytułu M. S. do ubezpieczeń społecznych w postaci spornego stosunku pracy. Stanowisko organu rentowego polegało w istocie na bezkrytycznym zarzuceniu stronom

zamiaru obejścia prawa, przy czym przedstawione przez organ rentowy okoliczności zdaniem Sądu nie stanowiły podstawy do takiej oceny. W szczególności budzi wątpliwości pominięcie przez ZUS pisemnego oświadczenia jednego z pracowników odwołującego się Ł. J. (2), który potwierdził sam fakt przebywania przez odwołującą w pracy i wykonywania czynności, jakie zostały jej powierzone, czy też odmowa wiarygodności wyjaśnieniom J. K.

i M. K. (1) z jedynie z uwagi na fakt, iż łączy ich związek małżeński. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że odwołująca została zatrudniona w charakterze pracownika biurowego, miała wykonywać czynności o charakterze nieskomplikowanym i niewymagające szczególnych kompetencji, za wynagrodzeniem odpowiadającym minimalnej stawce wynagrodzenia w 2017 roku. Tym samym z uwagi charakter czynności powierzonych odwołującej potwierdzenie ich wykonania w inny sposób niż poprzez relacje bezpośrednich świadków, a w tym odwołującego i jego małżonki, nie byłoby możliwe. Stąd też pozbawienie na tych podstawach wartości dowodowej jedynych środków dowodowych, jakimi odwołujący mogli potwierdzić wykonywanie przez M. S. pracy w ramach stosunku pracy łączącego ją z płatnikiem składek należało zdaniem Sądu uznać za niezasadne.

Mając na względzie powyższe należy uznać, że stosunek łączący odwołującą z zatrudnionym odpowiadał wszystkim cechom wskazanym w art. 22 § 1 k.p. Organ rentowy nie przedstawił przekonujących argumentów przemawiających za odmówieniem mu tego charakteru i zdołał wykazać, że celem i zamiarem stron przedmiotowej umowy o pracę nie była faktyczna realizacja jej postanowień, stąd też Sąd Okręgowy nie miał podstaw do zakwestionowania jej ważności. Powoływane przez organ rentowy w treści skarżonej decyzji okoliczności, takie jak stworzenie stanowiska dla odwołującej czy też zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń na krótko przed powstaniem niezdolności do pracy wynikały z przyczyn obiektywnych, niezależnych od stron, a mając na względzie całokształt okoliczności sprawy nie mogły zdaniem Sądu zaważyć o ważności łączącej strony umowy o pracę. Trudno również w okolicznościach niniejszej sprawy uznać za argument powołaną przez ZUS okoliczność, zgodnie z którą odwołująca nie legitymowała się wcześniej pracowniczym tytułem do ubezpieczeń społecznych. Uznanie takiej narracji za zasadną zdaniem Sądu prowadziłoby do możliwości zakwestionowania istnienia tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym każdej osobie, która miałaby zamiar wejść na rynek pracy w charakterze pracownika.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał odwołanie J. K.

i M. S. za zasadne, wobec czego orzekając co do istoty sprawy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. dokonał stosownej zmiany skarżonej decyzji organu rentowego z dnia 18 maja 2018 r., orzekając jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 sentencji wyroku

i na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. zasądził na rzecz J. K. od organu rentowego kwotę 214 zł, w tym koszty zastępstwa procesowego w wysokości 180 zł ustalone na podstawie

§ 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz równowartość dwóch opłat skarbowych za pełnomocnictwo (k. 35-36 a.s.).

Zarządzenie: (...)